



# ZWIĄSTUN

Nr 6(114) 2021

Data wydania 6.VI. 2021r.

## Namaszczenie Chorych Udzielanie sakramentu namaszczenia chorych

Choroba, cierpienie i starość są bardzo trudnym doświadczeniem każdego człowieka. Zawsze przychodzą za wcześnie i bezlitośnie ukazują niemoc, ograniczoność i skończoność ludzkiego życia. Każdy wierzący oprócz ludzkiej pomocnej dłoni otrzymuje jeszcze dar z nieba – sakrament namaszczenia chorych, w którym to Bóg staje najbliższą człowiekowi, towarzyszy mu w jego doświadczeniu choroby, daje moc przeciw duchowym i cielesnym słabościom, podnosi i wyzwala. Ma nawet moc uzdrowienia. Wielu z nas przeżywa jednak trudności w przyjęciu tego sakramentu. Nie śmiemy o niego prosić, zwlekamy z jego przyjęciem, nie mamy odwagi zaproponować bliskim. Kiedy powinniśmy poprosić o sakrament? Kto może go przyjąć?

Namaszczenie chorych jest sakramentem, w którym ciężko chory otrzymuje szczególne łaski dla duszy, ulgę w cierpieniu, a niekiedy przywrócenie zdrowia. Ustanowił go Chrystus i polecił udzielać Apostołom i ich następcom. Oprócz duchowego i fizycznego oczyszczenia przynosi choremu pokój i odwagę. Kiedy należy prosić o udzielenie tego sakramentu? Katechizm Kościoła Katolickiego odpowiada: „**odpowiednia pora na przyjęcie tego sakramentu nastaje już wtedy, gdy wiernemu zaczyna zagrażać śmierć z powodu choroby lub starości**” (KKK 1516).

Sakrament namaszczenia – jak każdy sakrament – przeznaczony jest dla żyjących, a nie dla umarłych. Może być przyjęty w życiu wielokrotnie. „Jeśli chory, który został namaszczony, odzyskał zdrowie, w przypadku nowej ciężkiej choroby może ponownie przyjąć ten sakrament. W ciągu tej samej choroby namaszczenie chorych może być udzielone powtórnie, jeśli choroba się pogłębia. Jest rzeczą stosowną przyjąć sakrament namaszczenia chorych przed trudną operacją. Odnosi się to także do osób starszych, u których pogłębia się słabość” (KKK 1515). Udziela się go także dzieciom. Ludzie starsi mogą z niego korzystać nawet wówczas, gdy nie ma niebezpieczeństwa choroby i śmierci. Gdy są wątpliwości, czy chory jeszcze żyje, czy już umarł, może być udzielony warunkowo. Nie wolno go udzielić jedynie tym, którzy uparcie trwają w jawnym grzechu ciężkim. Nie udziela się także osobom zmarłym.

**Jedynymi szafarzami sakramentu namaszczenia są kapłani (biskupi i prezbiterzy).** Katechizm zwraca uwagę, że „tak jak wszystkie sakramenty namaszczenie chorych jest celebracją liturgiczną i wspólnotową, niezależnie od tego, czy jest udzielane w rodzinie, w szpitalu, czy w Kościele, jednemu choremu, czy całej grupie chorych” (KKK 1517), dlatego ważne jest, by w tym czasie z chorym byli jego bliscy. Ponieważ „słowo i sakrament tworzą nierozdzielalną jedność”, dlatego też „celebracja zaczyna się liturgią słowa, poprzedzoną aktem pokutnym” (KKK 1518). Potem **szafarz w milczeniu nakłada ręce na głowę chorego, modli się, a następnie namaszcza jego czoło i ręce świętym olejem.** Namaszczając czoło wypowiada słowa: „Przez to święte namaszczenie niech Pan w swoim nieskończonym miłosierdziu wspomóż cię łaską Ducha Świętego”. Przy namaszczeniu rąk mówi: „Pan, który odpuszcza ci grzechy, niech cię wybawi i łaskawie podźwignie”.

Obrzęd namaszczenia chorych oznacza łaskę sakramentalną i jej udziela. Czy możemy z niego zrezygnować tylko dlatego, że uzmysławia kres naszego życia? Czy wolno pozbawiać się daru, który oczyszcza, odnawia, rodzi ufność w Bogu i daje nadzieję?

**4. Zapamiętajmy: „Sakramentu namaszczenia chorych mogą udzielać tylko kapłani (biskupi i prezbiterzy)”** (Kom KKK 317). „**Stosowny czas na jego przyjęcie zachodzi wtedy, gdy wiernemu zaczyna zagrażać śmierć z powodu choroby lub starości. Ten sam wierny może przyjąć go powtórnie, gdy choroba się pogłębia, lub w przypadku nowej ciężkiej choroby**” (Kom KKK 316).

C.d.n. / Zaczepnięte z parafii Strachówka /

## ŚWIĘTY PRZYPOMINA — DEKALOG VI

Ten, który uczy: «nie cudzołóż », jest Dobrym Pasterzem, Pasterzem ludzkiej miłości, którą chce uczynić piękną, trwałą, wierzącą, nierozdzielalną. Jeśli ślubujecie sobie wzajemnie, «iż cię nie opuszczę aż do śmierci», to On, Dobry Pasterz, staje się w sakramencie najwyższym Poręczycielem tych waszych ślubów. Sakrament jest źródłem moralnej mocy dla człowieka, dla mężczyzny i kobiety, aby oboje sprostali swym ślubom; aby przezwyciężyli słabości i pokusy; aby nie dali się uwieść żadnej modzie. Trzeba tylko wytrwale współpracować z łaską sakramentu małżeństwa. Trzeba tę łaskę stale odnawiać!

Jan Paweł II

# „ZAŚPIEWAJ MARYI TĘ PIEŚŃ...”

RODZINNE KOŁĘDOWANIE – pod koniec grudnia, „CECYLIADA – muzyczne spotkania pod patronatem św. Cecylii – początek jesieni”, a w maju, już po raz drugi „SPOTKANIA Z PIEŚNIĄ MARYJNĄ”. W niedzielę, 9-tego, we wczesnych godzinach wieczornych, w naszym kościele zebrali się Ci, którzy swój czas, pracę i talent złożyli w tym dniu w hołdzie Maryi śpiewając pieśni ku Jej czci. Kolejno przedstawili się wykonując po trzy lub cztery utwory: Schola z naszej parafii pod opieką p. Jarosława P., Chór Gaude Mater pod kierunkiem ks. Karola K. i p. Krzysztofa Z., Zespół Wokalny Cantare pod dyrekcją p. Róży G, Solistka - p. Beata R. z akompaniamentem p. Elżbiety K., Schola Gregoriańska z parafii Matki Bożej Nieustającej Pomocy na Wanacji pod kierunkiem ks. Karola K., Chór Belcanto pod dyrekcją p. Krzysztofa Z. Zespół Rycerzy Kolumba z naszej parafii.

Jak zawsze, oprócz osób prezentujących pieśni, przybyli na spotkanie Ci, którzy zajmują miejsca w ławkach włączając się we wspólny śpiew i oklaskując występy wokalistów. Całość koncertu jak zawsze obejmowała różnorodność stylu muzycznego - od radosnych piosenek, solowych pieśni artystycznych do wielogłosowych pieśni chóralnych. Zebrani wyrazili podziękowania dla ks. Proboszcza za organizację i sprawowany mecenat nad organizowanymi w naszej wspólnotie wydarzeniami religijno - kulturalnymi. Mamy nadzieję, że majowe spotkania z pieśnią Maryjną zagościły na stałe w kalendarzu wiosennych uroczystości naszej parafii.  
R.M.J.



## To już 31 lat...

26 maja minęła kolejna rocznica święceń kapłańskich ks. Proboszcza Grzegorza Roszczyka. To już 31 lat odkąd sprawuje posługę kapłana, z czego blisko połowa przypada na pracę w naszej parafii. Przypomnieć należy, że ks. Grzegorz objął urząd Proboszcza w grudniu 2008r.

Msza Św. jubileuszowa zgromadziła wielu parafian, którzy w ten sposób chcieli podziękować ks. Grzegorzowi nie tylko za Jego pracę w parafii, ale także za dar kapłaństwa. Nie brakło życzeń i tych mówionych i tych śpiewanych. Życzymy błogosławieństwa i opieki Bożej na każdy dzień trudnej, ale jakże pięknej i owocnej pracy oraz wielu jeszcze pomyślnych i szczęśliwych lat w naszej parafii Księżu Grzegorzu!!



Tekst i zdjęcia—  
P.P.



## W Sakramencie z Chrystusem

30 maja w naszym kościele parafialnym, grupa dzieci po raz pierwszy przystąpiła do Sakramentu Eucharystii. Dzień wcześniej, dzieci także po raz pierwszy uklękły przy kratkach konfesjonatu, aby spotkać się z Bogiem, w Sakramencie Pokuty i Pojednania.

Pierwsza Komunia to niezwykle wydarzenie, które w pamięci pozostaje na zawsze – to sakrament otwarcia się na pełną więź z Bogiem. Dzieci przygotowywały się do tego bardzo sumiennie przez blisko rok. Uroczystość rozpoczęła się przed kościołem od błogosławieństwa rodziców. Dzieci nie zapomniały o zmarłym ks. Janie Borończyku, składając na Jego grobie kwiaty i znicze. Przystępujący do sakramentu bardzo aktywnie uczestniczyli we Mszy Św. czytając fragmenty Pisma Św, modlitwę powszechną, czy ofiarowując dary ołtarza. Nad całością czuwali także rodzice oraz ks. Robert.

W tym roku do sakramentu dzieci przystąpiły w dwóch grupach. Po raz pierwszy udzielony on był także dla dzieci podczas Mszy Św Trydenckiej.

Zdjęcia z uroczystości znajdują się „w albumie” na parafialnej stronie Facebooka.



## Majówka pod figurką

„Maria jest też Twoją matką”. Tak mówiła mama do mnie. Pod figurkę biegnij szybko; zerwij jeszcze te piwonie. Postaw je w wazonku z wodą, obłóż wazon kamyczkami, bo figurka musi w maju przystrojona być kwiatami!

Tradycja sięgająca korzeniami do pierwszych wieków chrześcijaństwa nakazuje w miesiącu maju czczenie Matki Bożej.

Na skraju lasu, wśród zieleni i strumyka „czystej wody” stoi kapliczka. Wierni parafianie przez 31 dni maja przychodzą by śpiewać Maryji - Litanię Loretańską, Pod Twoją obronę, Zdrowaś Maryja, Serdeczna Matko.

Tak od lat, odkąd ks. proboszcz Jan Borończyk błogosławił, tak i dziś pod opieką kapłanów, ks. Grzegorza i ks. Roberta słychać śpiew i modlitwy. To na cześć Królowej Niebios, a ONA w zamian obdarza Nas łaskami. Niech ten zwyczaj nigdy nie zaginie!

Zapraszamy wszystkich za rok!.

Stanisława Adamus



# Czas ucieka, wieczność czeka - Emilia i Karol Wojtyłowie, rodzice Świętego

Wybuch I wojny światowej miał wpływ na losy tysięcy rodzin, w tym na rodzinę Wojtyłów. W czerwcu 1914 roku Edmund ukończył drugą klasę szkoły powszechnej. Dnia 28 lipca 1914 roku Austro-Węgry wypowiedziały wojnę Serbii i po trzech dniach cesarz Franciszek Józef ogłosił powszechną mobilizację. W sierpniu Austro-Węgry wspierane przez Niemcy wypowiedziały wojnę Rosji. Wadowicki 56. Pułk Piechoty, w którym służył Karol udał się na front. Wojtyła nie brał bezpośredniego udziału w walkach, bo był przypisany do batalionu uzupełniającego, który pozostał w Wadowicach i pracował jako rachunkowy przy Etapowej Komendzie Stacyjnej. Organ ten zajmował się organizacją magazynów żywności, składów mundurowych, piekarni, stacji telefonicznych, transportem żołnierzy, przygotowaniem i zabezpieczeniem dróg, organizacją szpitali wojskowych, opieką nad rannymi i chorymi.

Kiedy Rosjanie weszli do Galicji front przesunął się w kierunku Krakowa. Wówczas zaplecze frontu zaczęło się przemieszczać, a pułk wadowicki w listopadzie 1914 roku został ewakuowany do Hranic niedaleko Ołomuńca. W praktyce ewakuacja obejmowała rodzinę oficera. Wyjechał z Emilią i Edmundem, który mógł na Morawach kontynuować naukę, bo szkoła w Wadowicach została zamknięta. Wybuch wojny opóźnił rozpoczęcie roku szkolnego 1914/1915. Małżonkowie kładli duży nacisk na wykształcenie syna, bo wiedzieli jak duże znaczenie będzie miało na jego dorosłe życie. Hranice oddalone o sto pięćdziesiąt kilometrów od Wadowic dla poddanych cesarza austro-węgierskiego nie były na końcu świata. Tam przebywali od 19 listopada 1914 roku do 20 sierpnia 1915 roku. Ośmioletni Edmund uczęszczał do trzeciej klasy szkoły powszechnej. Wojtyłowie mieszkali w pobliskich Drahotuszach. Obok stacji kolejowej znajdowały się baraki w których mieszkali żołnierze z rodzinami. Rodziny wojskowych żyły w trudnych warunkach. Z frontu przywożono rannych i chorych do szpitala wojskowego w Hranicach. Wielu żołnierzy chorowało na tyfus i ryzyko zakażenia było duże.

W tym samym czasie w Hranicach przebywała Edyta Stein, która od marca do sierpnia 1915 roku pracowała w Ochotniczej Służbie w Czerwonym Krzyżu jako pielęgniarka. Kanonizowana 11 X 1998 roku przez Jana Pawła II, a w 1999 roku została ogłoszona patronką Europy.

Po przełomowej bitwie pod Gorlicami, w maju 1915 roku, Rosjanie zaczęli wycofywać się, a linia frontu przesunęła się na wschód. W sierpniu 1915 roku terytorium Królestwa Polskiego znalazło się pod okupacją Państw Centralnych. Na zajętych terenach władze austriackie zorganizowały administrację okupacyjną i 1 września 1915 roku utworzyły Generalne Gubernatorstwo Wojskowe w Kielcach. Z Hranic do Kielc ściągnięto batalion wadowicki. Wojtyła rozpoczął służbę 15 sierpnia 1915 roku. Był to pobyt czasowy, bo Emilia z Edmundem pozostali w Wadowicach. Tam od września Edmund uczęszczał do czwartej klasy. Emilia tylko odwiedzała męża w Kielcach. Świadczy o tym „Karta identyfikacyjna dla członków rodziny wojskowego z pieczętką zakładu fotograficznego „Moderne” w Kielcach. Na karcie znajduje się pieczęć Głównego Urzędu Meldunkowego w Wadowicach z datą 3 października 1915 roku. Karol wrócił do Wadowic 15 listopada 1915 roku. Nie obejmowała go mobilizacja do Polskich Drużyn Strzeleckich w Galicji, bo był żonaty i nie należał do rezerwistów. Pełnił w wojsku funkcję urzędnika, a armia austro-węgierska gorliwie przestrzegała regulaminów.

W porównaniu z historiami wielu rodzin z okresu Wielkiej Wojny, Wojtyłów nie spotkała tragedia związana bezpośrednio z działaniami frontowymi. Nieszczęście przyszło z innej strony, w najmniej oczekiwanym momencie ich małżeńskiego życia.

D.W.K.



Zdjęcie Emilii Wojtyłowej wykonane w Kielcach w 1915 r. Na odwrocie naklejony dokument tożsamości wydany w Wadowicach (widac na nim własnoręczny podpis Emilii).

## Boże Ciało i rocznica Pierwszej Komunii Św.

W ubiegły czwartek obchodziliśmy Uroczystość Najświętszego Ciała i Krwi Chrystusa zwane Bożym Ciałem. Jak co roku po Mszy Św. przeszliśmy ulicami naszej parafii, aby przed czterema ołtarzami, czytając fragmenty Ewangelii związane tematycznie z Eucharystią, uczcić Chrystusa w Najświętszym Sakramencie. Procesja zakończyła się w kościele gdzie odśpiewaliśmy Te Deum laudamus, czyli Ciebie Boga wysławiamy. Uroczystość zgromadziła nie tylko parafian, ale także wiernych z okolicznych parafii. Bogu dziękujemy za piękną pogodę, ale nade wszystko za dar Jego obecności w Eucharystii. Za ten dar dziękowały w sposób szczególny dzieci które podczas Mszy Św., obchodziły pierwszą rocznicę przyjęcia Sakramentu Komunii Świętej.





## Zwiastun

Adres: Parafia p.w. Matki Boskiej Częstochowskiej w Starachowicach  
Starachowice 27-200, Al. Najświętszej Maryi Panny 7  
tel. **kancelarii parafialnej — 500 152 994**



Str. internetowa: [www.parafialazy.pl](http://www.parafialazy.pl) / nowa str. /  
E-mail: [lasy@poczta.onet.pl](mailto:lazy@poczta.onet.pl)

Nr konta: 35 2030 0045 1110 0000 0164 0230

NA FACEBOOKU: <https://www.facebook.com/pages/Parafia-pw-Matki-Boskiej-Czestochowskiej-w-Starachowicach/579311342087755>

## III RÓŻANIEC

Ze stałą intencją:

„9 miesięcy dla ŻYCIA... o odnowę moralną Narodu... Boże MIŁOSIĘRZDZIE dla Polaków i świata” za zgodą kapłanów i Prezydenta miasta Starachowic z inicjatywy Rycerstwa Niepokalanej odbył się 25 maja - **III RÓŻANIEC** publicznym przy ul. Ostrowieckiej, w parafii **NMP Królowej Polski**, oś. Michałów, Skwer Massalskiego - Lenartowska. Spotkaniu przewodniczył **Ks. Proboszcz Krzysztof Gębusia**, który przy odpowiednim nagłośnieniu wraz z inicjatorką „Margaretek”, p. Iwoną prowadzili, piękną Modlitwę różańcową. Zapowiadając się słoneczną pogodę, „zasłoniły” chmury i Duch Św., symbolem deszczu towarzyszył 23-em, wytrzymał do końca osobom, a nie wystarczająca ilość parasoli, nikogo nie zniechęciła do Modlitwy. Pogoda ducha i wspólne zaangażowanie, również w **MODLITWE o ODNOWĘ MORALNĄ NARODU** i Litanię do Matki Bożej Królowej Polski, zakończone Błogosławieństwem Ks. Pr. Krzysztofa, pomimo chłodnej aury i "pandemicznego dystansu" dodało uczestnikom „energii” do dalszej Modlitwy na Nabożeństwie majowym i Mszy Św. Dziękujemy służbom Policji, która czuwała nad naszym bezpieczeństwem, na czas Modlitwy, bo **„Bronić życia i umacniać je, czcić je i kochać - (jak mówił św. J.P II) oto zadanie, które Bóg powierza każdemu człowiekowi” .. i dla tego przesłania, 25 czerwca spotykamy się przy parafii Sw. Brata Alberta (przy tzw. „placyku”**

Zofia F.



## ZAPRASZAMY 20 czerwca 2021

o godz. 12-iej, na Mszę Św.  
**Ks. Roberta Białkowskiego**,  
naszego wikariusza, który będzie obchodził srebrny jubileusz swojego kapłaństwa,  
czyli 25 rocznicę święceń.  
Prosimy o modlitwę w intencji ks. Jubilata

## ZASTRZYK I CO DALEJ?...

Świat oszalał na punkcie tzw. „szczepionek”, a właściwie koncerny farmaceutyczne oszalały, bo doszło do tego, że sugerują „szczepienie” dzieci i młodzieży. Kampania reklamowa jest przepiękna. Miliony w Polsce, a na świecie miliardy dolarów, aby promować „preparat”. Miliardowe zyski dla firm. Nikt tak naprawdę nie wie co jest w środku. Bezgraniczne zaufanie ogólnikowym informacjom. Tu na każdym kroku powinna zapalać się czerwona lampka. Komplikacje po „zastrzyku”, nie zbadane skutki i następstwa. Niebezpieczeństwo bezpłodności u młodych ludzi. Telewizja, media straszą i wręcz ubóstwiają kampanię reklamową. Głos rozsądku innych wirusologów nie może się przedrzeć na światło dzienne. Kto się nie podporządkuje systemowi jest usuwany, wyśmiewany, oskarżany.

A gdzie w tym wszystkim jest człowiek?

Pragnienie powrotu do normalnego życia jest tak ogromne, że człowiek może poświęcić wszystko. „Robię to”, ponieważ chcę normalnie żyć, bo chcę podróżować, bo chcę normalnie kupować, itd. Powinniśmy zrozumieć, że powrotu do normalności nie będzie. Już jest za późno. Brak zaufania do Pana Boga przekształciło się w zaufanie do diabelskiego mirażu. W apokalipsie w XVI rozdziale czytamy: „I sprawią, że wszyscy: mali i wielcy, bogaci i biedni, wolni i niewolnicy otrzymują znamię na prawą rękę lub na czoło i że nikt nie może kupić ni sprzedać, kto nie ma znamienia - imienia Bestii lub liczby jej imienia.” Ap 13,16-17.

Czy Apokalipsa nie spełnia się na naszych oczach? „Bo kto chce zachować swoje życie na tym świecie straci je, a kto straci swoje życie na tym świecie, zachowa je na życie wieczne.” Ł, 9,24 Czy Syn Człowieczy znajdzie wiarę, gdy przyjdzie?

Ks. Grzegorz

## KLUB SENIORA

Od maja nasze śpiewające seniorki to Zespół "CANTARE". Wystąpiły z pieśniami w hołdzie Maryi, jak zawsze pod wodzą Pani Róży Głowackiej. Zespół wspólnie ze Scholą Rycerzy Kolumba zaśpiewali również ks. proboszczowi Grzegorzowi Roszczykowi na Mszy Świętej w 31 rocznicę święceń kapłańskich.

Wiosna to czas na prace przy upiększaniu terenu wokół świetlicy. Panie poświęciły sporo czasu i wysiłku, by doprowadzić ogródeczek do porządku. Posadzone zostały kwiaty i roślinki ozdobne. Cieszą oczy parafian. Najważniejsze, że pandemia odpuściła i zniesiono część obostrzeń, możemy więc zaplanować jakąś wycieczkę.

Ala o tym, w kolejnym numerze....

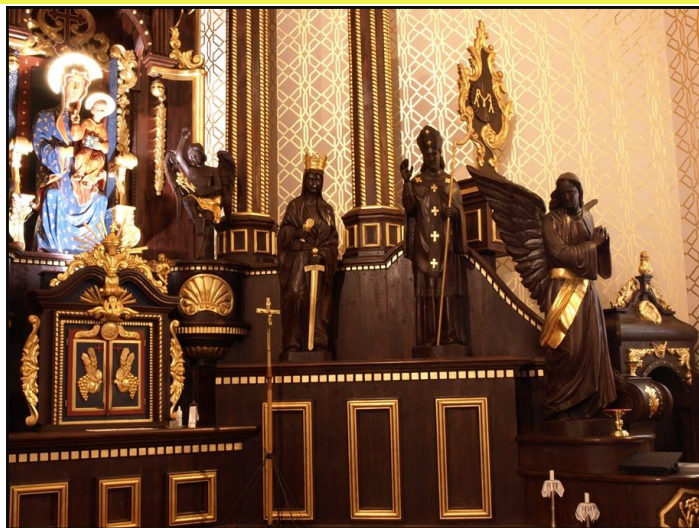
Krystyna Pytel



**ZWIASTUN** - katolicki miesięcznik parafialny, ukazujący się w parafii Matki Boskiej Częstochowskiej w Starachowicach (os. Łazy)  
Redaguje Zespół: **ks. Grzegorz Roszczyk, Irena Górecka -Wrona /skład/, Renata Minda - Juda, Paweł Perchel , Paula Andriulonis /str. www /, Donata Witkowska - Kowal, Współpraca przy n-rze: Stanisława Adamus, Zofia Falkiewicz, Krystyna Pytel**



# NASZE FIGURY ŚWIĘTYCH W PREZBITERIUM



W czasach, gdy kapłani i wierni naszej parafii zajmowali się projektami wykończenia wnętrza naszej świątyni, była ponoć idea, aby figury świętych, które stoją w prezbiterium, były pokolorowane. Głosów i pomysłów było bardzo dużo. W ostatnim czasie padła taka propozycja, aby może wrócić do pomysłu kolorowych figur i jedna nasza parafianka postarała się, aby wykonano wizualizację i kosztorys tego przedsięwzięcia. Wizualizację wykonała Pracownia Konserwacji Dziej Sztuki w Kielcach. Wrzucam temat do oglądania i dyskusji. Znalazł się już sponsor na małego aniołka.

Ks. Proboszcz

## ZESTAWIENIE KOSZTÓW

robocizna netto+ złoto brutto

### STRONA LEWA OŁTARZA

1. Mały aniołek 1 sztuka:	5 054,85 zł
2. Figura św. Jadwigi	5 879,10 zł
3. Figura św. Maksymiliana Marii Kolbego:	4 803,15 zł
4. Figura Archanioła Rafała:	15 737,10 zł
<b>Razem strona lewa ołtarza:</b>	<b>31 474,20 zł</b>

### STRONA PRAWA OŁTARZA

5. Mały aniołek 1 sztuka:	5 054,85 zł
6. Figura św. Barbary	5 781,66 zł
7. Figura św. Stanisława	7 450,95 zł
8. Figura Archanioła Gabriela	12 824,10 zł
<b>Razem strona prawa ołtarza:</b>	<b>31 111,56 zł</b>

**Razem wszystkie figury:**

**62 585,76 zł**

# ZAPRASZAMY NA „XI RODZINNY RAJD ROWEROWY” W SOBOTĘ 12 CZERWCA 2021 R.

Start **godz. 14 -a** z placu  
przy kościele MBCz. na Łazach.



**Mile widziane całe rodziny.**



## ZAPRASZAMY NA ROWEROWĄ DROGĘ KRZYŻOWĄ



**szlakiem przydrożnych Krzyży i Kapliczek powiatu starachowickiego  
która odbędzie się w sobotę 19 czerwca 2021 roku.**

**Mamy do pokonania trasę od Kościoła M.B. Częstochowskiej na Łazach, przez Adamów,  
Rudę, Brody, Staw Kunowski, Rudnik, Gębice – Żuchowiec, Godów, do Stykowa – około  
33 km.**

**Zainteresowanych prosimy o zgłaszanie się do 13 czerwca 2021 roku do kancelarii para-  
fialnej lub pod nr tel.: 604 454 561.**

**ZAPRASZAMY ! ORGANIZATORZY**



Opis Trasy (około 33 km):

Start godz.: 8:00 spod kościoła pod wezwaniem Matki Boskiej Częstochowskiej w Starachowicach na Łazach.

Następnie ulicą Starachowicką do Adamowa, przez Rudę, Brody ul. Szkolną w kierunku Połagwi do Stawu Kunowskiego, ul. Akacjową do szkoły, następnie przez przejazd kolejowy, przez kładkę na rzece Kamiennej do ul. Pastwiska w Rudniku, następnie ul. Klonową w Rudniku, do drogi 42, pożarową droga leśną do Gębic-Żuchowca, przez Godów do pomnika przy lesie, skrajem lasu do drogi z Kałkowa do Stykowa, przez Styków – wał nad zalewem, do Dziuruwa.

Stacje (planowane):

1. Krzyż na skrzyżowaniu w Adamowie
  2. Kapliczka na Rudzie (obok torów kolejowych)
  3. Krzyż obok przejazdu kolejowego w Brodach
  4. Krzyż przy szkole w Brodach
  5. Krzyż przy skrzyżowaniu ul. Akacjowej z ul. Szkolną w Brodach
  6. Krzyż obok szkoły w Stawie Kunowskim
  7. Krzyż w okolicach skrzyżowania z DK 9 w Rudniku
  8. Kapliczka w Rudniku przed skrzyżowaniem z DK 42
  9. Kapliczka na skrzyżowaniu w Gębicach-Żuchowcu
  10. Krzyż w miejscu pomordowanych z Gębic-Żuchowca,
  11. Pomnik pomordowanych przy drodze pożarowej w lesie obok Gębic-Żuchowca
  12. Godów, pomnik poświęcony pomordowanym przez hitlerowców mieszkańcom okolicznych miejscowości
  13. Skraj lasu w połowie drogi – stacja w kierunku Sanktuarium w Kałkowie
  14. Krzyż przy lesie na drodze Kałków – Styków
- Zakończenie przy boisku w Stykowie. Grill w Dziuruwie